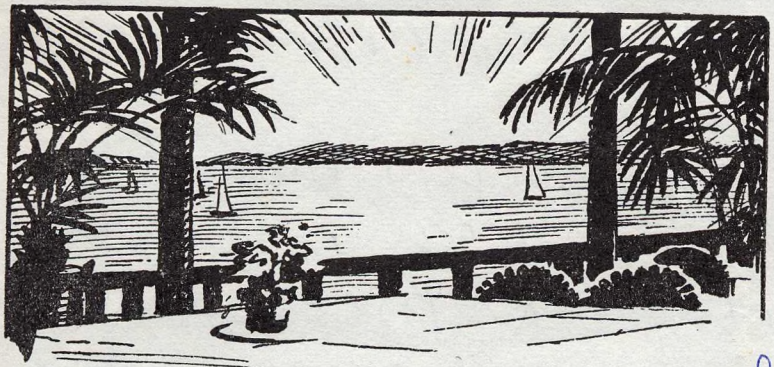

Tel. (99) 46-13-07

HOTEL PRINTANIA — DINARD

dn. 8 lipca 1980

Najmilejsza,
Jak tam zajęta
przedpuszczeniem Longum, że nie zdążyłam
napisać z powinszowaniem z powodu
Nagrody Jolnego! Gratuluję z całego
serca – to GT napewno przyniesie słońca
(i nam tu by się przydał w mokrej Bretanii,
w tym życiu. A myślałam, że może
uda się stamtąd i z powodu operacji A –
powróci u was znów normalnie,

szczęśliwe życie. Where is life - there is hope!

Jesteśmy tu trzeci dzień i nawet nie jest zimno, ale sporo leje i jak dotąd czas nie było mowy o kąpieli o której Edzio marzy. Tymczasem wypoczywamy - słuchamy muzyki, czytamy i cieszymy się boskim pomiętnem oraz pysznym kurczakiem beetoisko. Podobnoć wkrótce wracasz u Tolusowo

Nie wiem kiedy jedziemy do Hiszpanii i czy będziemy miała miłą kompanię. My tu mamy zostać do 26 lipca. Edzio ciągle cały — Jurkowi Hanka